

Instrukcja dla księży - „Kiedy widzę wypadek”

Gdy ksiądz jest świadkiem wypadku, podczas którego mogą być poszkodowani, powinien się zatrzymać. Jeśli na miejscu zdarzenia są już służby ratunkowe - nie przeszkadzając im w akcji ratunkowej - przedstawia się: **„Jestem księdzem katolickim i jeśli to możliwe, chcę na chwilę podejść do osoby rannej, aby pomodlić się i udzielić rozgrzeszenia. Proszę wskazać odpowiedni moment”**.



Kierujący działaniami powinien być w biało-niebieskiej kamizelce z napisem: „Kierujący Działaniami Ratowniczymi”. Jeśli nie będzie widoczny to trzeba zapytać: Kto kieruje akcją? Podchodząc do poszkodowanej osoby można powiedzieć: „Jestem księdzem katolickim. Jeśli mnie słyszysz i jesteś osobą wierzącą, to proszę wzbudź żal za grzechy, a ja udzielenie rozgrzeszenia”.

Po rozgrzeszeniu można użyć też formuły: „Władzą otrzymaną od Stolicy Apostolskiej udzielam ci odpustu zupełnego i przebaczenia wszystkich twoich grzechów. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen”.

Jeśli nie uda się podejść do poszkodowanego, to można pomodlić się i udzielić rozgrzeszenia z odległości kilku metrów. Jeśli poszkodowany jest nieprzytomny lub nie wiemy, czy życzyłby sobie przyjęcie sakramentu, należy użyć formuły warunkowej. W przypadku większej liczby poszkodowanych, których życie jest zagrożone, można udzielić absencji ogólnej.

Bardzo prosimy funkcjonariuszy Policji, Straży Pożarnej oraz Służb Medycznych o zrozumienie i pomoc w umożliwieniu kapłańskiej posługi, gdyż dla ranego to wielka pomoc duchowa, a dla rodziny - w razie śmierci poszkodowanego - ogromna pociecha.

Ks. dr Marian Midura - Krajowy Duszpasterz Kierowców

Ks. Jerzy Kraśnicki - zastępca, dyrektor MIVA Polska